Nr. 283. Środa, 13. Grudnia 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistów: Ferdynanda Jabłońskiego z Makowa do Dobczyc, Michała Józefa Dydyńskiego z Ulanowa do Tarnobrzega, oraz Stanisława Sierpińskiego z Chrzanowa do Ulanowa; tudzież zamianował kancelistami: podoficera rachunkowego I. kl. 9 p. p., Andrzeja Krannerwettera dla Makowa i podoficera rachunkowego I. kl. 13 p. p., Jana Dunikowskiego dla Chrzanowa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanego urządzenia przejazdu górą dla gościńca państwowego Kołomyja-Gwoździec, w miejsce rampy istniejącej w klm. 194·8 linii kolei Lwów-Itzkany przed stacyą Kołomyja, odbędzie się dnia 4 stycznia 1906 i rozpocznie o godzinie 11 minut 35 rano.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878, Dz. p. p. nr. 30, w magistracie w Kołomyi, począwszy od 17 grudnia 1905, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. Starostwa w Kołomyi lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 grudnia.

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z dnia 11 b. m.).

Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej, które rozpoczęło się o godzinie 4 po południu, posłowie Skedl, Straucher i towarzysze postawili wniosek nagły o przyznanie dodatku drożyźnianego urzędnikom, funkcyonaryuszom i nauczycielom państwowym w Serecie, Radowcach i Suczawie.

Wśród interpelacyj znajdują się między innemi interpelacye posła Bazylego Jaworskiego w sprawie nieuwzględniania świąt ruskich przez władze wojskowe w Galicyi wschodniej, rzekomo polonizacyjnych tendencyj w garnizonie lwowskim i ignorowania Rusinów w garnizonie przemyskim; — w sprawie rzekomego nadużycia urzędowego sędziego Jana Sokólskiego w Nowem Siole; w sprawie demonstracyi polskiej młodzieży szkół średnich we Lwowie; w sprawie rzekomego nadużycia władzy starosty. Eugeniusza Swobody, w Tłumaczu.

P. Prezydent Ministrów br. Gautsch odpowiadał następnie na szereg interpelacyj Między innemi na interpelacyę p. Wolfa w sprawie telegramu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda na ostatni wiec katolicki, bar. Gautsch odpowiedział, że depesza ta zupełnie pozbawiona charakteru politycznego, była manifestacyą prywatnych uczuć Najd. Arcyksięcia, który zrobił użytek z praw przysługujących wszystkim obywatelom w Państwie, tak, że tych praw nie można odmawiać Najd. Arcyksiążętom.

Na interpelacyę p. Voglera w sprawie mowy dr. Luegera P. Prezydent Ministrów odpowiedział, że dla Rządu niewzruszoną zasadą są ustawy zasadnicze, w których granicach każdy obywatel bez względu na narodowość, wyznanie i przekonanie polityczne ma zupełną swobodę zapatrywań, póki nie dopuszcza się gwałtu i trzyma się drogi legalnej. Każdy więc może liczyć w tym kierunku na opiekę Państwa, tak, że do niezapokojenia niema powodu. Ze względu jednak na ogólne podniecenie, jakie dziś panuje. należałoby sobie życzyć, ażeby unikano wszystkiego, co może zaostrzyć stosunki narodowościowe i wyznaniowe.

Z powodu interpelacyi p. Breitera na temat konwencyi austryacko-rossyjskiej co do zgniecenia ruchu rewolucyjnego w Królestwie Polskiem, br. Gautsch oświadczył, że w tej wiadomości niema ani słowa prawdy.

Na interpelacyę p. Sylwestra, dotyczącą demonstracyi flot przeciw Turcyi, P. Prezydent Ministrów dał odpowiedź, że nie może być tu mowy o żadnych nowych żądaniach, lecz idzie tylko o spełnienie zobowiązań przyjętych przez Portę co do postanowień konferencyi w Mürzsteg.

Z kolei przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Steina o zaprowadzenie unii personalnej z Węgrami.

P. Skedl (Niemiec z Bukowiny) oświadczył się za rewizyą ugody węgierskiej, a przeciw nagłemu jej zerwaniu; zarzucał Wszechniemcom, że propagują wyodrębnienie Galicyi, co oddałoby Bukowinę w zawisłość od tej prowincyi. Nakoniec mowca zapewniał o lojalności Niemców bukowińskich, którzy pozostają w ścisłych stosunkach z Sasami siedmiogrodzkimi.

Po p. Skedlu, któremu wielokrotnie przerywali Wszechniemcy, zabrał głos p. hr. Sternberg, oświadczając, że z wielu stron zażądano od niego, aby wystąpił przeciw wnioskowi Steina imieniem żywiołów, które podtrzymują Państwo. Dalej hr. Sternberg omawiał ugodę z roku 1867, ekonomiczne korzyści ze związku z Węgrami i twierdził, że szlachta austryacka powinna sobie brać przykład ze szlachty węgierskiej, która nie żąda niczego innego, jak przestrzegania ustaw. Mowca zapewniał o swej lojalności względem Monarchy, wyraził jednak, że Korona źle jest poinformowaną; nakoniec gwałtownie zaatakował zarząd wojskowy, za co go wiceprezydent Kaiser przywołał do porządku.

P. Berics przemawiał najpierw po chorwacku, a potem po niemiecku, wspominając o ucisku narodowościowym na Węgrzech i wskazując na federalizm, jako na środek zaradczy.

P. Stein polemizował z pos. Skedlem, poczem wniosek odczucono 104 głosami przeciw 17.

Ponieważ p. Mazzorana cofnął swój wniosek nagły o włoski Uniwersytet w Tryeście, a p. Hortis o uznanie dyplomów uniwersyteckich włoskich, przystąpiono do dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Baxy w sprawie zajść w Pradze.

P. Baxa atakował w swej przemowie Namiestnika Czech i policyę praską.

P. Minister spraw wewnętrznych hr. Byland-Rheidt stanął w obronie Namiestnika i policyi.

Poseł Choc przyłączył się do wywodów posła Baxy i żądał bezstronnego śledztwa. O godzinie 7 minut 45 posiedzenie przerwano i odroczono do dziś.

Wszechniemcy oświadczają, że postawią wniosek nagły o uregulowanie stosunków urzędników państwowych w myśl rezolucyi, uchwalonej jednogłośnie na wiecu urzędników.

Z Klubów.

Koło polskie odbyło wczoraj wieczorem poufne posiedzenie w sprawie polskiego seminaryum w Cieszynie i w sprawie prowizoryum budżetowego.

Na mowcę w plenum Izby posłów desygnowano w tej kwestyi p. Górskiego, a w sprawie cieszyńskiej p. Michejdę.

W uzupełnieniu tej wiadomości donoszą prywatnie, że na wstępie wczorajszego posiedzenia wniósł p. Czaykowski, aby Koło polskie dążyło do jak najrychlejszego załatwienia ustawy o polepszeniu bytu urzędników prywatnych i aby starało się, by

Listy z Monachium.

(Wystawa dzieł Lenbacha w „Secesyi“. — Premiera operowa: „Frau Ilsebill“ Fryderyka Klose'go. — Wagner, Bayreuth i Monachium.

(Dokończenie).

Nadto rzecz dziwna, każda premiera w monachijskiej operze jest wtedy dawaną, gdy najlepsi śpiewacy są chorzy lub urlopowani (do Ameryki). „Ilsebill“ śpiewano okropnie. Widać było małe przygotowanie; intonowano fałszywie, co tem łatwiejsze było do sprawdzenia, że częste unisona z orkiestrą nie należą w tej operze do rzadkości. Niemałe zadanie miała p. Tordek, ponieważ musiała śpiewać dość długą melodyę na — niespokojnym koniu, zapewne nie przyzwyczajonym do waltorniano-puzonowych i kotłowych głaskań ucha. — W każdym razie, jak na początek, daje Mottl niezłą zapowiedź dalszych premier, z których następna, p. t. „Czterech grubijanów“ Wolfa Ferrari'ego (z tekstem Goldoniego), którego „Ciekawe kobietki“ obiegły od trzech lat całą niemal Europę i będą najbliższą premierą warszawskiej opery, daną będzie w pierwszych dniach stycznia pod dyrekcyą kompozytora. Wolf-Ferrari liczy zaledwie 28 lat, a już jest dyrektorem jednej z najlepszych uczelni muzycznych we Włoszech, t. j. konserwatoryum w Wenecyi. Przytem bez wahania można nazwać jego komiczne opery najlepszemi po „Śpiewakach norymberskich“ Wagnera. Niektórzy widzą w nim Mozarta i Rossiniego, dodając „redivivus“. Kto jednak zna historyę ludowej opery weneckiej, zwłaszcza z XVII wieku z czasów Cesti'ego, Cavallego i innych i kto porówna typy i charaktery oper weneckich i dzieł Ferrari'ego, ten ujrzy uderzające podobieństwo. Nie bez celu używa Ferrari tekstów Goldoniego. Dziwi mnie, że nikt z niemieckich lub włoskich krytyków i muzycznych uczonych nie spostrzegł tych charakterystycznych cech u Wolfa-Ferrari'ego. W każdym razie ten kompozytor jest bohaterem dnia współczesnej muzyki, a co najdziwniejsze i — powiedziałbym — najcenniejsze, to brak jakiejkolwiek zależności od Wagnera i jego tendencyi. Te „motywy przewodnie“, z których Ferrari robi użytek w swych dziełach, znała opera wenecka już od dawna. Co do wykształcenia jest F. chyba jednym z niewielu Włochów-muzyków, któremu nie zbywa na wszechstronności. Obowiązkiem lwowskiej opery jest jak najszybciej wprowadzić cenne dzieła Ferrari'ego do stałego repertuaru.

Monachium zajmuje teraz ważna kwestya, która nie tyle należy do sztuki ile do finansowych spraw, zajmujących tu pierwsze miejsce, nawet w takich razach, gdy o sztukę chodzi. Mianowicie pani Cosima Wagner naprawdę przestraszyła się artystycznem i finansowem powodzeniem przedstawień wagnerowskich w „Teatrze księcia Regenta“, założonych naturalnie nie tyle ku szczególnej czci dla Wagnera, ile dla robienia konkurencyi Bayreuthovi. Bo nikt chyba nie będzie tak naiwnym, aby nie miał wierzyć w to, że po śmierci Wagnera teatr wagnerowski w Bayreuth jest źródłem dochodów dla rodziny Mistrza. Niceby w tem dziwnego nie było, gdyby ta rodzina nie nadużywała wielkich słów na konto Mistrza dla reklamy i dochodu. Ale powoływanie się na pamięć Ryszarda Wagnera, apelowanie do ambicyi niemieckiej, wydawanie manifestów, które mogą tylko łatwowiernych obałamucić, nie jest godne tak naprawdę wielkiej sprawy jak wzorowe i w duchu Mistrza prowadzone przedstawienia Jego dzieł. I jeszcze możnaby tej hecy dać posłuch, gdyby tylko w Bayreuth odbywały się nienaganne i bezwzględnie wzorowe przedstawienia. Tak mogło być do czasu, w którym Feliks Mottl, genialny uczeń Wagnera i jego najdoskonalszy i najbardziej wszechstronny interpretator, zajął miejsce generalnego dyrektora i dyrygenta przedstawień wagnerowskich w Monachium.

Pani Cosima oczekiwała z niecierpliwością przebiegu tegorocznych „uroczystości“ i — o zgrozo! — nawet jej sztab i przyjaciele nie znaleźli dość słów uznania dla Monachium. Nie byłoby przyszło do tego, gdyby nie... Mottl. Dawny kierownik przedstawień monachijskich, Herman Zumpe, był również znakomitym interpretatorem dzieł Wagnera — nie zapomnę nigdy jego dyrekcyi „Śpiewaków norymberskich“; ale co Zumpe to nie geniusz-Mottl. On to jest wabikiem na „pielgrzymów“ do przybytku muzy wagnerowskiej na drugiej stronie Izary. Jemu jednemu nie mogłaby p. Cosima Wagner przeciwstawić nikogo, gdyż Hans Richter jest człowiekiem wiekowym, a inni dyrygenci nie rozporządzają nawet tak wielkimi talentami, aby mogli być mierzeni miarą choćby znacznie niższych wymagań niż te, które należy przykładać do wykonania wyższego nad przeciętną poprawność. Mottl posiada sam to, co kapelmistrze wszyscy razem: poczucie stylu, znajomość osobistych żądań Wagnera, przewyborną znajomość partytur i kolosalny osobisty wpływ na całość dzieła, na jego jednolitość. W Bayreuth żądzi pani Wagner, a inni jej służą. Otóż ona, wiedząc, że kampanię z kretesem przegra i że deficyt zrujnuje instytucyę bayreucką, zwróciła się do księcia Regenta Luitpolda z propozycyą, aby co trzeci rok grano dzieła Wagnera tylko w Bayreuth i aby w tym czasie „Teatr księcia Regenta“ był zamknięty. Mniejsza o pobudki tego kroku; mogą być moralne, mogą być materyalne — wynik, w razie przyjścia jej do skutku, byłby i dla Bayreuthu i dla Monachium bardzo pomyślny; dla Bayreuthu tembardziej, że p. Cosima, której rządy zmusiły Mottla do odwrócenia się od Bayreuth na rzecz Monachium, znowu robi do niego słodką minę i nawet proponuje mu dyrekcyę następnych przedstawień u siebie — n. b. jeśliby „uroczystości wagnerowskie“ nie miały się odbywać — jak dotąd — rokrocznie. Ale pisma monachijskie uderzyły w gwałt, że jeśli „Teatr księcia Regenta“ będzie w lecie zamknięty, to przejezdni nie będą się zatrzymywali, w skutek czego dochody hotelarzy, restauratorów i tym podobnych łowców taniego zarobku zmniejszą się znacznie. Gdy się ta pogłoska rozeszła, zaraz wysłały różne „Vereiny zur Förderung des Fremdenverkehrs“ deputacye do ministeryów i usiłują obecnie ziemię i niebo poruszyć, aby zajęty polowaniem i sztuką książę Regent nie pozwolił na „upadek sztuki w Monachium“ i — na schudnięcie przedsięwzięć opasłych dostawców tematu do „Simplicissimusa“. Bądź co bądź sztuka w Monachium i tak „schodzi na psy“, gdy tymczasem zmysł geszefciarski rozwija się do niebywałych rozmiarów. „Maluczko — a nie ujrzycie mnie!“.

Sagittarius.

ustawa ta załatwioną została jeszcze w tej sesyi.

P. Henzel wyjaśnił, że na konferencyi przewodniczących klubów uznano za rzecz niemożliwą postawienie tej ustawy na porządek dzienny przed feryami świątecznemi, gdyż ustawa ta wywoła obszerną dyskusyę, a na to przed świętami niema już czasu.

Następnie Koło rozpoczęło dyskusyę nad prowizoryum budżetowem. Uznano ją za poufną. Dyskusya miała służyć jako informacya dla mowcy Koła w pełnej Izbie (dr. Górskiego). Na poufnem również posiedzeniu p. Michejda zdał sprawę o stanie sprawy seminaryum polskiego w Cieszynie.

W klubie ruskim doszło do zgody między posłami Barwińskim i Gładyszowskim, którzy z klubu wystąpili, a posłem Bazylim Jaworskim. Pp. Barwiński i Gładyszowski wstąpili napowrót do klubu ruskiego.

Posłowie ruscy: Barwiński, Wassilko i Romańczuk byli wczoraj na audyencyi u P. Ministra spraw wewnętrznych hr. Bylandt-Rheidta i przedłożyli mu żądania narodu ruskiego w sprawie reformy wyborczej.

Z Chaosu.

Horyzont polityki wewnętrznej państwa rossyjskiego, w ubiegłym tygodniu nieco rozjaśniony, zasnuł się znowu chmurami, brzemiennemi w niespodzianki pierwszorzędnego znaczenia. Wszystkim się zdawało, że rozwaga i takt kierowników nawy państwowej zapobiegną katastrofie, a ustępstwa ekonomicznej natury przełamią

strejk pocztowo-telegraficzny,

który cesarstwu codziennie milionowe przysparza szkody. Niestety stało się przeciwnie: hr. Witte złożył jeden dowód więcej braku energii i stanowczości a minister Durnowo, politycznie tak blisko spowinowacony ze zwolennikami reakcyi i wojskowej dyktatury, drażni dalej umysły i bez tego do żywego już podniecone, popychając z zapałem, sprawy słuszniejszej godnym, społeczeństwo całe w rozwarte ramiona anarchii.

Użyliśmy rozmyślnie wspomnianego wyrazu, słuszność bowiem żądań tym razem stanowczo przyznać musi każdy urzędnikom pocztowo-telegraficznym, których płaca, więcej niż skromna, zaledwie chroni od nędzy i bezwarunkowo podwyższoną być powinna. Zapewne na tę nędzę rachując, minister Durnowo odrzucił od siebie wszelką myśl ustępstw, zawiódł się atoli najsromotniej w swoich wyrachowaniach: urzędnicy znajdują wydatną pomoc materyalną w całem społeczeństwie; mimo zapowiedzi ostrych kar i wydaleń ze służby, strejkują dalej; wezwana w ich miejsce obsługa wojskowa zasiada do aparatów bardzo niechętnie, przy lada okazyi łącząc się z „buntownikami", a całe państwo tonie dalej w zamęcie i chaosie powszechnym.

Wobec wszystkich ustępstw dawniejszych, ta nowa przegrana rządowa na rzecz strejkujących urzędników, byłaby w pojęciu reakcyonistów skrajnych nawet, tak minimalną, że wprost nadziwić się dosyć nie można, dla czego hr. Witte tak długo zwleka z usunięciem Durnowa i jego szkodliwego systemu. Wszak chyba on sam czuje to najlepiej, że dzisiaj jedynie takt i rozum polityczny, a nie gwałtowna reakcya, zapobiedz mogą dalszej anarchii; że w końcu będzie musiał poświęcić ministra Durnowa w warunkach o wiele trudniejszych dla samego premiera gabinetu.

A pozycya

hr. Wittego,

nie należy dzisiaj bynajmniej do zazdrości godnych. Do *Berliner Tageblattu* donoszą z Petersburga: Coraz liczniejsze pojawiają się głosy prasy, które ze względu na bezczynność Wittego nawołują do połączenia się wszystkich stronnictw, w celu utworzenia silnego rządu, w którymby albo gabinet Wittego znalazł miejsce, albo też Witte został zmuszony do ustąpienia. Ruch rewolucyjny bynajmniej nie ustaje. Już wydano hasło niepłacenia żadnych podatków, które znajduje przyjaźny oddźwięk. Zaprzestanie płacenia podatków miałoby fatalne skutki nietylko dla Rossyi, lecz także dla zagranicy, gdyż Rossya przez to mogłaby popaść w bankructwo finansów państwowych. Strejk pocztowy ma znaczenie szczególnie przez to, że urzędnicy pocztowi utworzyli organizacyę, która połączyła się z socyalno-demokratyczną partyą robotniczą.

Do *Petit Journal* donoszą z Petersburga, że kiedy Witte powtórnie prosił cara o dymisyę, ten rozgniewany w bardzo szorstkim tonie odpowiedział, iż sam to osądzi, kiedy prezes ministrów ma ustąpić.

Jeśli pamiętać zechcemy, że obok strejku pocztowo-telegraficznego i rewolty wojskowej, pojawiają się już w różnych punktach państwa pierwsze zwiastuny ponownego

bezrobocia kolejowego,

wówczas nie zdziwimy się bardzo, że kamarylla dworska, zgrupowana u boku cara w Carskiem Siole, stronnictwo, które tyłokrotnie już wykazało kompletny brak odczucia ciężkiej, przełomowej sytuacyi, zaczyna znowu przeć monarchę do ogłoszenia

dyktatury wojskowej,

z hr. Ignatiewem na czele.

O ile wnosić można z luźnych informacyj lub pogłosek, strejk kolejowy już wybuchł częściowo. W sprawie tej nadeszły następujące depesze:

Charków. Wczoraj stanęła kolej charkowsko-mikołajewska.

Kijów. Stoją koleje południowo-zachodnie.

Z Białego Stoku donoszą: W skutek strejku na kolejach południowo-zachodnich zatrzymano na stacyi dwa pociągi, wiozące rekrutów z dwóch powiatów gub. grodzieńskiej.

W skutek bezrobocia na stacyi, nie wyszły dziś ani pociągi kolei warszawsko-petersburskiej, ani pociąg kolei Poleskiej. Strejk rozszerza się coraz bardziej. Setki pasażerów, zatrzymanych w drodze, obozuje na stacyach.

Warszawa. Na dzisiaj w nocy oczekiwany jest ogólny strejk kolejowy. Z powodu onegdajszego zakazu zgromadzenia socyalistycznego przyszło do niepokojów, które jednak nie pociągnęły za sobą dalszych następstw.

Petersburg. Pracownicy kolei ryskoorłowskiej rozpoczęli strejk. Pociągi przestały kursować.

Wszystkie te czynniki, razem wzięte wytwarzają w państwie

położenie rozpaczliwe.

Trepow — jak donoszą z Petersburga do *Słowa Polskiego* — formuje mieszane pułki z gwardyi. Żołnierzy dobiera nadzwyczaj starannie. Tymi pułkami zamierza bronić dworu. Pobiedonoscew wręczył carowi memoryał, w którym potępia działalność hr. Wittego i radzi carowi, aby jeszcze w czas zawrócił, car jednak zwleka ze stanowczą decyzyą. — Co stę tyczy Wittego, to — jak się wyraża Piotr Struwe — zrzucił on obecnie konstytucyjną maskę i chce się odtąd opierać na reakcyjnej szlachcie.

Berl. Tagebl. podaje znowu treść odezwy, jaką rozrzucono po całej Rossyi, a ogłaszającą rezolucyę Komitetu wykonawczego rady delegacyi robotników. W odezwie tej czytamy: Proletaryat robotniczy jest zdecydowany podjąć ostateczną walkę z resztkami znikającej monarchii. Ruch rewolucyjny z jednej strony i zbliżające się coraz bardziej bankructwo państwa, nakazują odroczyć nieco ostateczną walkę i dlatego też proletaryat robotniczy wzywa wszystkie rewolucyjne elementy do jedności, ażeby ostateczny cios w pełni się powiódł.

W obecnej chwili rada delegacyi robotników nie daje jeszcze sygnału do ogólnego powstania, jeszcze sześć tygodni czasu do namysłu pozostawia się rządowi. W tenczas dopiero pętla, jaką sobie rząd sam na szyję nałożył — będzie zaciśniętą.

Pet. Ag. tel. komunikuje: Policya rozwiązała wczoraj centralne biuro i komitet Związku związków. Kiedy obecni domagali się spisania protokołu, odpowiedział komisarz policyjny, że policmajster polecił mu rozwiązać Związek bez spisywania protokołu. Dnia 9 b. m. odbyło się tu pierwsze zgromadzenie Polaków przy nadzwyczaj licznym udziale. Omawiano konieczność zwołania konstytuanty dla Królestwa Polskiego do Warszawy, podobnie jak dla całego państwa do Petersburga, która przeprowadziłaby zupełną autonomię Królestwa Polskiego.

Zgromadzenie zamknięto wyrażeniem protestu przeciw uwięzieniu przewodniczącego rady deputacyj robotniczych Krusztalewa Dnia 10 b. m. odbyło się zgromadzenie członków wszystkich związków dawnego okręgu petersburskiego, które miało na celu utworzenie konstytuanty na podstawie powszechnego, równego, tajnego prawa głosowania. Także robotnicy przemysłu drzewnego chcieli odbyć zgromadzenie, policya jednak wtargnęła do lokalu i rozpędziła zebranych.

Powszechny ten zamęt w cesarstwie musi, rzecz zupełnie naturalna, odbijać się donośnem echem i

w Królestwie Polskiem,

gdzie przedewszystkiem rewolta wojskowa coraz szersze zatacza koła.

Warszawski korespondent *Nowej Reformy* donosi pod datą 10 b. m., że orkiestra wojskowa pułku gwardyjskiego przeciągała ulicami, grając Marsyliankę i patryotyczne melodye polskie. Następnie stanęła pod pomnikiem Mickiewicza i odegrała polski hymn narodowy. Po drodze nie przeszkadzali nawet konni żandarmi, którzy teraz patrolują w śródmieściu.

W korpusie warszawskim i wśród wojsk w Królestwie Polskiem 60 procent ma być zrewoltowanych i gotowych do wybuchu. W miejscowościach Góra Kalwarya, Lublin, Łomża, Sosnowiec, wrzenie ma być szczególnie silne, a żołnierze odbywają wiece.

Warszawska ludność cywilna urządza też liczne wiece. W piątek odbyło się ich 10. Scierają się na nich prądy socyalistyczne i narodowe.

Korespondent donosi dalej, że Arcybiskup warszawski ks. Popiel nie przyjął memoryału proboszczów warszawskich, którzy domagali się spolonizowania aktów metrykalnych.

Strejk pocztowo-telegraficzny jest w całej pełni. Pomoc ze strony społeczeństwa płynie dla strejkujących obfita. Urzędnicy wezwani po raz ostatni pod rygorem wydalenia, ażeby podjęli pracę, nie stawili się. Strejk kolejowy na razie zażegnany, a raczej odroczony do pory, kiedy Związek Związków (Sojuz Sojuzow) uzna, że nadeszła chwila decydująca do stanowczej akcyi.

Ma się to stać w najbliższej przyszłości, a powodu nie brak i tak n. p. urzędnikom kolejowym na kolei w Królestwie Polskiem wytrącono część pensyi za czas trwania strejku.

Ten sam korespondent pod tą samą datą 10 b. m., ale o godzinie 2 po południu donosi, że na Nowym Swiecie i Krakowskiem Przedmieściu ustawiono szpalerem kozaków i ułanów, a środkiem mają prowadzić zbuntowanych żołnierzy z Mokotowa, do których przyłączyć się zamierzają socyalistyczne pochody ze sztandarami, zdążające przecznicami, gdzie się uganiają kozacy. — Lada chwila przyjść może do krwawej rozprawy.

Z Warszawy telegrafują do Berlina, że w niedzielę zbuntowani żołnierze keksholmskiego pułku piechoty gwardyi, wraz z socyalistami przeciągali w pochodzie ulicą Marszałkowską. Na rogu ulicy Prostej komisarz policyjny zażądał od patrolu, aby strzelał do demonstrantów, patrol jednak odmówił, a obecni tej scenie oficerowie również przeszkodzili. Przy ul. Pięknej dopiero buntownicy zostali osaczeni, przyczem wielu raniono.

Z największą obawą wyczekuje prasa zagraniczna dalszych wypadków w państwie, które słaby rząd wydał własnowolnie na pastwę ulicy i ścierających się tam namiętności ludzkich.

---

49)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTR.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

XII.

(Ciąg dalszy).

Szarlota, wykształcona umysłowo, z sercem drzemiącem dotychczas, które jednak tem łatwiej poddać się mogło serdecznemu wpływowi, pozwalała się unosić słodyczy i czarowi tej chwili. Przywykła, pomimo inteligentnej dobroci matki, żyć sama w sobie, powściągać osobiste wrażenia, dziwiła się, że wychodzi z tego rodzaju egoistycznego rozmarzenia, w którem skupiała się dla niej zmienna a zawsze ta sama komedya życia. Podzielać pewne wrażenia z młodym i miłym człowiekiem siedzącym obok niej — gdyż instynktownie, mocą rodzącego się w niej sentymentu, przypisywała Piotrowi te same wzruszenia, których doznawała, — to było dla niej zupełnie nowem, niedoznawanem dotychczas a rzewnem uczuciem. Zdawało jej się, że jej zdolność do zachwytu, do miłości, że jej skarb ukrytych nadziei potężnieje nagle, zdwojony, rozmnoożny bezgranicznym dopływem. Dusza jej wypełniała się tem wszystkiem, czem przypuszczała, że żyje dusza Piotra, którego bliższa obecność sprawiała jej nieświadomą, obezwładniającą rozkosz.

Od powrotu z podróży, spotykała regularnie młodego adwokata na piątkach u pani Luguehais Vaugloy. Za każdym razem z zadowoleniem bezwiednem a później, w miarę, jak czas upływał, coraz żywszem i wyczekiwanem. Zabiegi młodego człowieka i wszystko to, co zdawało się jej, że się ukrywa pod pozorem salonowej grzeczności a co mieniła być hołdem dla niej osobistym, — to wszystko pociągało ją zwolna ku niemu.

Czyż z Piotra nie byłby mąż przyjemny? Zdawał się jej rozumnym, czynnym i nie dostrzegała pod tą ujmującą powłoką dość marnego gruntu. Gdyby ten człowiek, pewny powodzenia, obdarzony niepospolitemi, jak mówiono, zdolnościami i szlachetnością uczuć, ujawnianych nieraz po smacznym obiedzie w dyskusyi o postępie, sprawiedliwości i solidarności, gdyby on objawił wobec niej pewne wzruszenie miłosne (wahała się długo nim się sama przed sobą przyznała do tego), byłoby to wrażenie jej nieznane, a tak silne, że sama myśl o tem już ją upajała. Dość majętna, aby niezbyt dowierzać bezinteresownej uprzejmości świata, za mało jednak zepsuta życiem, by nie wiedzieć, że nie jest piękną, lecz obdarzoną tylko wdziękiem i dystynkcyą — po raz pierwszy w spojrzeniu Piotra, w jego zbliżeniu się i obecności zdawała się przeczuwać uczucie, które odnosiło się do niej samej, do jej własnej osoby, do jej wewnętrznej istoty moralnej bez względu na wszelkie zewnętrzne, materyalne ponęty.

Odpowiedziawszy tak sobie na ten pierwszy warunek, bez którego związek małżeński wydawał się jej tylko nie interesującą spółką dla interesu, wszystko odtąd przedstawiało jej się jak w marzeniu. Praktycznie się zapatrując, kto wie czy związek z rodziną Urtrel — a co za tem idzie, z panią Luguehais-Vaugloy, po której Piotr kiedyś odziedziczy majątek i wielki zakład przemysłowy — kto wie, czy związek podobny nie będzie odpowiadał tajemnym zamiarom ojca, dawnej rywalizacyi firmy Trapierów?... Postanowiła sobie wyjaśnić tę kwestyę. Zaraz dziś wieczorem pomówi o tem z matką.

Teraz dopiero milczenie ciężýć jej zaczęło. Połączyło ich ono tylko przez sekundę w przelotnem porozumieniu. Uczucia ich, tak różne a nieprzeniknione, gromadziły się pomiędzy nimi, tworząc dwa odrębne, w sobie zamknięte światy.

Samochód zjeżdżał ku Sekwanie, której ramię zaokrąglało się w perspektywie zielonych dolin, wśród szachownicy pól brunatnych. Przesuwali się ponad łąkami, ocienionemi po obu stronach drogi niskiemi drzewami. Wśród dróg wiejskich, opustoszałych, kury pierzchały przed samochodem w popłochu, bijąc skrzydłami a stare baby, drzemiące u progów chat, podnosiły z podziwem drżące głowy. Szarlota posłała ukradkowe spojrzenie w stronę zamyślonego sąsiada. Piotr przypatrywał się z pozorną uwagą krajobrazowi. Zdawał się marzyć.

Zaczepiła go zalotnie:

— Panie Urtrel?

— Pani?

— A więc to takie męczące, powiedzieć co się myśli?

— Męczące, nie.... trudne, czasami.

— Ach!... Ja przypuszczałam, sądząc z milczenia pana...

Wymownem spojrzeniem, melancholijnie zamyślonem, wyraził niemożebność wysłowienia się.... Nadto wiele miał do powiedzenia!... Zrozumiała i zarumieniła się. Odwrócić rozmowę może byłoby stosowniej. A zresztą, zmienić temat, to także sposób, aby powrócić po chwili do ataku.

— Co za śliczna droga!...

Wskazała na wązką szarą wstęgę drogi, rozciągającą się przed nimi, na wysokie wybrzeże porośnięte lasem, na szereg białych domów w Duclair i srebrną powierzchnię rzeki, obok której, o kilka metrów, tylko jechali. Rzekła znowu, bez żadnej ukrytej myśli tym razem.

— Wszak musiał już pan przejeżdżać tędy z panną Ferro?

Ani drgnął, tylko niespokojnym rzutem oka usiłował zbadać intencyę tego pytania. Lecz zobaczył tylko delikatny profil niewinnej twarzyczki, w obłoku gazy. Niczego się nie domyśliwała!

— Z panną Ferro? — odparł. — Ależ nie, nigdy... spotykałem ją tylko u mojej ciotki, na piątkowych zebraniach... Widywałem ją także czasami w Saint-Aignan, dopóki nie przerwano przyjęć... Bardzo mało ją znam.

— Biedna dziewczyna! — rzekła Szarlota.

— Tak... — potwierdził Piotr. — Mówią, że bardzo ojca kochała...

— Miała tylko jego jednego na świecie!

— No, i państwa Glossevillów...

Szarlota nie pochwyciła tonu, jakim te słowa były powiedziane i przytwierdziła. Mało objaśniona o całej tej sprawie, wiedząc tylko, że pomimo brutalnego zwrotu sytuacyi, Luiza, chociaż biedna, zachowała u swoich krewnych to samo jak przedtem stanowisko, przypuszczała, że ci krewni, spełniając tylko swój obowiązek, umieli to czynić z delikatnością. Dodała więc: — Oni tacy poczciwi!... Chociaż moi rodzice nie podzielają wcale zapatrywań, panujących w Saint-Aignan, trzeba przecie przyznać, że pani de Glosseville jest uosobionem miłosierdziem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

lazł — a raczej wyciągnął z pyłu przeszłości i zmodernizował tę straszliwą klatkę Jakim sposobem cesarzowa, która słynęła z wytwornego smaku i takie damy o wyrafinowanym guście jak p. Metternich i de Pourtalès mogły zaakceptować taką śmieszną rzecz? To zagadka. Faktem jest, że ani sarkazm i humor gamenów paryskich, ani kazania moralne — nie pomogły; im bardziej ją krytykowano, tem bardziej krynolina utrwalała się w towarzystwie. Zresztą, wszak i dziś jeszcze co roku, z punktualnością klimatyczną zjawia się tu w Paryżu groźba zmartwychwstania krynoliny. Na razie broni nas od tego sport automobilowy. Szoferzy utyskują już i tak na kapelusze damskie z kresami, które rzekomo są przeszkodą w szybkości. Lecz — kto wie? Skoro tylko raz, przez jednego z twórców mody krynolina będzie „lancée", wszelkie złe, ani dobre moce nie uchronią nas od niej.

Na ulicach wielkiego miasta, moda, t. j. mania naśladownictwa, — podniesiona przez Taine'a do zasady kierującej rozwojem wszechświata — rozwija się aż do przesady, wzrok mimowoli zagłębia się w dal, by znaleźć trochę oryginalności, jakiś wyraz indywidualny lub przynajmniej coś zagadkowego, dającego do myślenia.

Jeżeli w modach kobiecych naśladownictwo dopuszcza przynajmniej jeszcze pewną rozmaitość w kolorach i materyale, to mody męskie zabijają oko swą jednostajnością, zwłaszcza w obecnej chwili, kiedy „Snob" paryski zadekretował, że wszystko ma być *gris en gris*, lub *noir en noir*. Skąd ta żałoba? Jest to reakcya przeciw jaskrawości sportów. Automobile czerwone i żółte, białe stroje tenisowe, kamizelki prążkowane, jasne krawaty, duże płaszcze z białej lub jasno zielonej wełny, które gracze zarzucają po ukończeniu gry, kolorowe kaszkiety grających w polo, ubrania kraciaste i pstre kozule golferów, kostiumy wioślarskie, knickerbockery, szkockie pledy, i t. p. i t. p. — wszystko to wywołało decyzyę ubierania się poza sportem tylko szaro lub czarno. Nawet złoty łańcuszek nie rozwesela ciemnego ubrania, a toż samo wykluczone są pierścienie, szpilki do krawatek, a i krawatki same muszą być możliwie najczarniejsze.

Wszystko to i wiele innych jeszcze rzeczy obserwować można w promenoirach i lożach większych i mniejszych teatrów paryskich, które roją się obecnie od premier i od gwiazd wszelkiego rodzaju. Wszędzie naprzykład mowa o „Miss Kellermann" i jej niezwykłych zaletach. Czy umysłowych? Nie. Czy fizycznych? Również nie, bo Miss nie jest ani sprytna, ani piękna. Dziś dla podobania się publiczności nie potrzeba mieć wrodzonych darów, które zapewniły nieśmiertelność Helenie, Frynie lub Taidzie... Wdzięk, czystość linii, szlachetność rysów, urok uśmiechu, nie uczynią już wrażenia. Gdyby Miss Kellermann była piękniejsza od Wenery, powiewniejsza od Camargo, zgrabniejsza od Malibran, podobałaby się jeno elicie, lecz masy pozostałyby zimne. Ale Miss Kellermann jest — pływaczką, przewyższa ona sztuką swą najsłynniejsze marynarskie znakomitości. Może ona i dlatego zachwyca tłumy, iż symbolizuje nową energię, ku której zwraca się tęsknota rasy francuskiej. Inteligencya i potęga piękna, które dawniej zniewalały do hołdu i podziwu mają dziś konkurencyę w sile fizycznej, która jest najdemokratyczniejszą supremacyą. Królestwo, które daje siła fizyczna, przystępne jest każdemu: każdy mógłby z pewnem prawdopodobieństwem powodzenia dążyć do tego, by potrafił przepłynąć Paryż lub rowerem objechać świat. Muszkuł zapanował nad mózgiem i dlatego to tłum, oddalając się od filozofów, literatów, artystów, goni za gwiazdami z toru, cyrku lub areny.... Ta akademia sportów, którą obecnie założono w Paryżu, jest może znakiem czasu, jest nowem, chociaż wątpliwe, czy zbawiennem hasłem: I Miss Kellermann na szczycie „apoteozy" (jest to końcowy żywy obraz, ułożony z najpiękniejszych artystek i statystek), owinięta w trykot pływacki panuje nad Paryżem, swym uśmiechem fetysza. Od bóstwa mistycznego przeszedł umysł francuski do bóstwa idei; dziś zaś gotów wznosić pomniki nie już Bogu, ani Piękności, ani Geniuszowi, lecz Sile fizycznej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 9 grudnia.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości iż do 1 marca 1906 co najmniej cztery handlowe traktaty zawarte zostaną. Traktat handlowy z Niemcami jest już do najdrobniejszych szczegółów ułożony. Z Włochami zostanie ukończony w najbliższym czasie, gdyż drobne punkta sporne załatwione będą w drodze dyplomatycznej. W traktacie handlowym z Rossyą kwestyonowanych jest jeszcze pięć punktów, które będą załatwione przez austro-węgierskiego ambasadora w Petersburgu, bar. Aehrenthala. Z Serbią załatwiony będzie układ w styczniu. Tekst cały jest już ułożony. Szwajcarya ma obecnie orzec definitywnie, czy zawrze traktat handlowy z Monarchią, czy też woli wejść w konflikt. Szwajcarskie dzienniki przepełnione są artykułami, podnoszącymi ważność i korzyść traktatu handlowego dla Szwajcaryi. Zdaje się, że nastąpi dwumiesięczne prowizoryum dla ważniejszych artykułów eksportowych austryackich do Szwajcaryi, jak n. p. dla kos, szkła, mebli giętych i t. p.

Giełda tutejsza była źle usposobiona, gdyż nadeszła wiadomość z Berlina o zamiarze podniesienia tam stopy procentowej o pół procent. Mowa Bülowa była rozmaicie komentowana, a z Petersburga nadesłane wiadomości nikogo zadowolić nie mogły. Do niemieckiego Banku Rzeszy wpłynęły w ostatnich dniach ogromne ilości weksli przeważnie z prowincyi, tak, że wobec niskiego teraźniejszego stanu rezerwy not, wolnej od podatku, Bank ten bliskim jest sytuacyi notowej podlegającej podatkowi. W tych warunkach musiała się oczywiście wyłonić myśl dalszego podwyższenia stopy procentowej. Wszyscy byli tego przekonania, iż ustanowiona z początkiem listopada w Banku Rzeszy stopa $5^1/_2$ proc. nie będzie już przekroczona. W grudniu okazało się w Berlinie, jak zresztą na innych pieniężnych targach, wielkie zapotrzebowanie gotówki, największe w tym całym roku. Zapas gotówki był z końcem listopada w Banku Rzeszy o 158 milionów marek mniejszy, aniżeli w tym samym czasie zeszłego roku, natomiast portfel wekslowy był o 202 milionów marek wyższy. Fluktuacye gwałtowne na targu walorów rossyjskich przyczyniły się niemało do zapotrzebowania gotówki. Znaczne ilości rossyjskich rent i priorytetów rzucono na targ, a gotówka z Berlina popłynęła do Paryża.

Świat handlowy i przemysłowy, zarówno, jak świat finansowy, stawiał w ostatnich czasach ogromne żądania gotówkowe. W tych warunkach, bardzo jest prawdopodobnem, że stopę procentową Berlin podwyższy. Wywarłoby to wpływ i na Wiedeń, który berlińskie wypadki finansowe zawsze odczuwa. Bank austro-węgierski nie zastanawiał się jeszcze nad koniecznością podwyższenia stopy procentowej. Możliwem jednak jest, iż i on dyskont podniesie. Byłoby to już po raz drugi tej jesieni. Na targu wiedeńskim odczuwać się daje brak dewiz, które w poprzednich latach eksport cukrowy w wielkiej ilości nadsyłał. Popyt zaś na zagraniczne weksle jest większy aniżeli podaż.

W każdym razie ewentualne podwyższenie stopy procentowej w Berlinie i w Wiedniu na trzy tygodnie przed końcem roku, jest rzeczą nadzwyczajną i dowodzi bardzo anormalnych stosunków na targach pieniężnych.

Niemiecki Bank państwowy podwyższył dyskont na 6 prc., a stopę procentową lombardu na 7 prc.

OSTATNIA POCZTA.

Z Wiednia nam donoszą: P. Prezydent Ministrów przyjął wczoraj deputacye urzędników ze Lwowa i Krakowa w sposób jak najżyczliwszy. W czasie posłuchania wyraził się bar. Gautsch, że uznaje konieczność podniesienia dodatków aktywalnych i że życzeniu urzędników pod tym względem stanie się zadość, o ile pozwoli na to budżet.

To samo mniej więcej powtórzył P. Prezydent Ministrów wobec radcy Dworu Piwockiego, przyjmując go na prywatnem posłuchaniu.

P. Minister dr. Piętak przyrzekł udzielić sprawie jak najgorętszego poparcia.

P. Minister skarbu dr. Kosel wskazał na trudne położenie finansowe.

Dziś były obie deputacye w Kole polskiem.

Politik dowiaduje się, że Sejm morawski zostanie zwołany nie na 8, ale na 2 stycznia.

W biurze prezydyalnem Ministerstwa kolei w Wiedniu odbyła się wczoraj konferencya z dyrektorami kolei prywatnych. Oświadczyli oni, że o ile płace na kolejach prywatnych nie są już wyższe aniżeli na kolejach państwowych, zaprowadzone będzie z dniem 1 stycznia podwyższenie płac, a także automatyczny awans dla służby i urzędników niższych.

Z Pragi donoszą: W kładnieńskim rewirze węglowym przedsięwzięto liczne aresztowania mężów zaufania socyalistycznych organizacyi górniczych. *Prawo Lidu* notuje w ciągu trzech dni już trzeci wypadek uwięzienia. *Narodni Listy* donoszą, że sędzia śledczy sądu kraj., Kursch, udał się do rewiru kładnieńskiego, aby tam prowadzić dalsze dochodzenia i zarządzić dalsze aresztowania. Wszyscy dotychczas aresztowani zostali pod eskortą żandarmeryi odstawieni do sądu krajowego. Aresztowania te pozostają w związku z ostatnimi wypadkami w Kładnie. Przed kilku dniami przybyło do Kładna kilka oddziałów wojska, oraz liczne posterunki żandarmeryi.

Z Budapesztu donoszą: Hr. Albert Aponyi konferował wczoraj dłuższy czas z Franciszkiem Kossutem w sprawie ogólnego prawa wyborczego. Kossut oświadczył, że pragnie, ażeby stronnictwo 1848 r. w imponujący sposób zajęło stanowisko za ogólnem prawem wyborczem.

Strejk zecerów ponowił się częściowo. *Pesti Naplo* zapowiedział, iż z powodu, że jego personal zecerski rozpoczął strejk, będzie wychodził w zmniejszonym formacie przy pomocy uczniów. Również *Budapesti Hirlap* ogłasza, iż będzie wychodził w zmniejszonym formacie, bo zecerzy jego zastrejkowali z powodu nowych ataków na socyalistów, zamieszczonych w tem piśmie.

Do Sejmu pruskiego wniesiono wczoraj przedłożenie w sprawie publicznych szkół ludowych. Minister oświaty Studt zalecał przedłożenie do przyjęcia, dowodząc, że wyznania ewangelickie i katolickie zostaną uwzględnione, a nauka odbywać się będzie tylko przez nauczycieli odpowiednich wyznań. Ze względu na naprężone stosunki narodowościowe w Prusach Zachodnich i w Poznańskiem nowa ustawa obowiązywać tam nie będzie.

Wczoraj przed południem odbył się w Watykanie tajny konsystorz, na którym Papież mianował nowych kardynałów i biskupów. W alokucyi oświadczył Pius X., że katolicyzm rozszerza się i zbiera obfite owoce wśród pogan, natomiast naród, który nazywano dotąd najstarszą córą Kościoła daje powód do bardzo wielkich trosk. Uchwalono tam ustawę sprzeczną z wszelkiemi zasadami sprawiedliwości, a Papież zamierza w odpowiednim czasie poddać ją stanowczym wyjaśnieniom. Wzywając, ażeby mimo to nie tracono odwagi, wskazał Papież, że w Ewangelii kilkakrotnie zapowiedziane jest, iż wyznawcy Boskiego Mistrza cierpieć będą na ziemi prześladowania. Wierni czerpać powinni ulgę i odwagę w modlitwie pamiętając, że Pan może narody poprowadzić inną drogą i że nadejdzie kiedyś spokój powszechny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 12 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu wnieśli interpelacye między innymi: P. Merunowicz do P. Kierownika Ministerstwa handlu w sprawie rozpoczęcia budowy kanału Dunaj Odra-Wisła w r. 1906; tenże poseł do P. Ministra skarbu w sprawie nowych budowli dla władz i instytucyj państwowych w Galicyi; p. Sturm z żądaniem wydalenia z Uniwersytetu wiedeńskiego żydowskich studentów z Rossyi, zakłócających spokój, jako uciążliwych immigrantów tudzież zakazu imatrykulowania żydowskich studentów z Rossyi na Uniwersytetach austryackich.

P. Hofer zgłosił nagły wniosek o przedłożenie ustawy w sprawie nowego uregulowania stosunków urzędników państwowych, zwłaszcza co do podwyższenia dodatków aktywalnych i wliczania ich do emerytury, zniżenia czasu służby na lat 35, unormowania stosunków awansu, wydanie pragmatyki służbowej i przyznania dodatku drożyźnianego.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Baxy.

P. Hybesz omawiał szczególnie zajścia z dnia 28 listopada w Sławkowie (Austerlitz).

Wiedeń, 12 grudnia. Najj. Pan nadał P. Namiestnikowi Galicyi, Andrzejowi hr. Potockiemu, wielką wstęgę orderu Leopolda.

Wiedeń, 12 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał szefowi sekcyi w Ministerstwie skarbu, dr. Ignacemu Gruberowi, order Żelaznej Korony trzeciej klasy.

Londyn, 12 grudnia *Daily Chronicle* zamieszcza wiadomość, że margr. Bute został mianowany podsekretarzem stanu dla spraw zagranicznych.

Konstantynopol, 12 grudnia. Ambasador Calice, jako *doyen* ciała dyplomatycznego otrzymał dziś w nocy odpowiedź Porty, która przyjmuje w głównych zarysach żądania mocarstw z kilku drobnemi modyfikacyami. W tej sprawie odbędzie się konferencya ambasadorów.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Berlin, 12 grudnia. Według doniesień petersburskich via Eydkuny — dokonane w Petersburgu i Moskwie aresztowania, oraz uwięzienie w ostatnich dniach na prowincyi wielu członków Związku chłopskiego wytworzyło nowy, odmienny stan rzeczy, jakkolwiek na posiedzeniu deputacyi robotników ostatniej niedzieli stwierdzono, że uwięzienie Krusztalewa jest wydarzeniem lokalnem, które nie może w następstwie swem wywołać strejku generalnego na znak protestu. Pomimo, iż przewodniczący zamykając posiedzenie, zapewnił, że niedaleki jest dzień, w którym proletaryat opanuje Petersburg — utrzymuje się wrażenie, że wspomniane wyżej wypadki, zwłaszcza uwięzienie Krusztalewa oddziałało przygnębiająco na kierowników rewolucyjnego ruchu, zwłaszcza, iż inscenowanie powszechnego strejku jest obecnie rzeczą niemożliwą.

Krusztalew oskarżony będzie, jak słychać, o obrazę majestatu i podburzanie do zbrojnego wystąpienia. Także na strejku urzędników pocztowych i telegraficznych odbił się wpływ tych aresztowań. Liczba strejkujących z dnia na dzień maleje. Służba pocztowa funkcyonuje bardzo powoli, telegraficzna jeszcze powolniej. W Petersburgu zdaje się zanosić na strejk zecerów, jako protest przeciw uwięzieniu Krusztalewa.

Londyn, 12 grudnia. Do *Daily Telegraph* donoszą z Petersburga: Hr. Witte w interview wyraził zdanie, że póki owe żywioły w społeczeństwie, które są przeciwne anarchii, nie połączą się dla jej stłumienia i dla współdziałania z ministrami cara w celu urzeczywistnienia zasad, zawartych w manifeście, póty wypada nazwać sytuacyę prawdziwie poważną. Bez poparcia moralnego ze strony społeczeństwa anarchia trwać będzie dalej, aż w końcu naród zażąda stłumienia rewolucyi nawet siłą. Nie jest zaś rzeczą niemożliwą, iż wówczas zasady, ucieleśnione w manifeście, zostałyby odwołane lub zniesione. Mowca nie powiada, że przewiduje to, lecz przyznaje, że to jest możliwe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 grudnia 1905. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 666·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 782·—, Akcye Anglobanku 315·—, Akcye Unionbanku 563·—, Akcye Länderbanku 434·75, Akcye Bankvereinu 559·—, Akcye Bodencredit 1083·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 555·—, Akcye kolei państwowych 656·—, Akcye kolei Południowej 116·75, Akcye kolei Elbethal 441·50, Akcye kolei Północnej 5610·—, Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 490·—, Akcye Rima Muranyi 515·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2360·—, Akcye Fabryki broni 560·—, Akcye Tureckie tytoniowe 359·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 766·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·66.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12 grudnia 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. W. Stanek z Rzędowic, F. Rościszewski z Podola ros.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. F. Piwocki z Wołynia, Bruno Machan z Kijowa.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. Hr. P. Czosnowski z Wołynia, J. Eliżar z Rossyi.

HOTEL IMPERIAL.

PP. L. Zaleski z Podola ros., W. Floryański z Pragi.

HOTEL WANDA.

PP. W. Sarnecki z Rossyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. grudnia 1905.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą K	h	żądają koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	565	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	584	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	70	101	40
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	70	99	40
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	100	75	101	45
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	-	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	—	—	—
4% los. w 56 lat	98	60	99	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	80	101	50
„ „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	70	99	40
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	—	99	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	80	98	50
„ „ „ 4½ „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	90	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	80	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. grudnia 1905.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	99·70	99·90
styczeń-lipiec	99·60	99·80
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	100·60	100·80
kwiecień-październik	100 60	100·80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	156·25	158 25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	188·—	190·—
„ „ 1864 po 100 zł.	289·50	291·50
„ „ 1864 po 50 zł.	288·50	292·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	293 50	295·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·55	118·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·75	99·95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·40	119·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	488·50	490·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·20	128·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·65	100·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·65	100·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·75	100·75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99·65	100·60
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·35	100·35
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·25	119·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	95·25	95·45
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	157 50	159 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	212 25	214 25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	213 75	215·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	97·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95·60	96 60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	264·—	271·50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105 50	106·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99·40	100·40
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	103·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	98·80	99·80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·25	100·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·10	98·10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	100·—	107·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	144·25	145·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·20	100·20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	302 —
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	295·—	302·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·50	102 —
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·25	112 25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·70	101 70
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·40	99·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·65	101·20
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100·60	101·60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·90	98·90
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	100·60	101 60
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·10	101·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	117·15	—·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	117·—	—·—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100 40	101·40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·50	101·50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·05	102·05
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·40	101·40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92·50	93·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·45	100 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·45	26·45
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	472·—	483 —
Clary 40 zł. m. k.	150·—	160·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91·—	98·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·—	70·—
Palffy 40 zł. m. k.	175 —	185 50
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52·—	54·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	32·—	34 —
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	60·—	64 —
Salma 40 zł. mk.	206 —	214·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	72·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317·—	318·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2925 —	2940·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	668·—	669·—
Węg Banku kredyt 200 zł.	790·—	791·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	543 50	545·50
Galic. banku hip. 200 zł.	555·—	559·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	436·25	437 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1631·—	1641·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	566 50	567 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246 50	247·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	246 25	247·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5615·—	5655·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440 —	450·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580·—	581·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1010 —	1016·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	667·—	673·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	773·—	782·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	513·50	514·50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2523·—	2533 —
Schodnicy 500 kor.	663·—	673 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	282 —	284·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·72½	117·92½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·15	240·35
Paryż za 100 franków	95·57½	95 70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·75	118 05
Włoskie banki	95 62	95·77½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95 60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·52	23·60
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 70	95 90
Ruble	2·52	2·53

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11.385 ex 1905 [9691 3—3]

W dniu 28. grudnia 1905, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, publiczna licytacya ofertowa na sprzedaż **drzewa świerkowego i jodłowego użytkowego w dolinie Pihego i Żeńca, tatarowskiego okręgu gospodarczego,** przeznaczonego do wyrębu w dziesięcioleciu 1906—1915 na ca 1000 ha. Bliższych wiadomości udziela c. k. Zarząd lasów i dóbr w Tatarowie i podpisana c. k. Dyrekcya.

C. k. Dyrekcya lasów i dóbr II.

Lwów, dnia 29. listopada 1905.

L. cz. E. 819/5 (8) [9722 3—3]

Na żądanie Jana Pańki, odbędzie się dnia 29. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya 1/3 części realności whl. 128 i 1/6 części realności whl. 101 ks. gr. Turzepole, wraz z przynależnościami.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1314 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi 876 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 25. listopada 1905.

L. cz. E. 300/5 (15) [9676 3—3]

Na żądanie Feiwla Latke i Tauby Kraut w celu zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 29. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. IV., licytacya realności lwh. 285 ks. gr. gm. Trzcianiec

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3030 kor.

Najniższa cena wynosi 2020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 21. listopada 1905.

L. cz. E. 49/5 (7) [9741 1—3]

Na żądanie Banku austro-węgierskiego w Wiedniu, zastąpionego przez dra Rudolfa Prockscha, adwokata w Wiedniu, odbędzie się dnia 9. lutego 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105 w Nowym Sączu, licytacya dóbr tabularnych Poremba dolna (vel mała) lwh. 154 objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, inwentarza żywego i inwentarza martwego.

Nieruchomość Poremba dolna, wystawiona na licytacyę, jest oceniona, na 6600 kor., przynależności zaś na 5349 kor.

Najniższa cena wynosi 4400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 5. grudnia 1905.

L. cz. E. 978/5 (5) [9686]

Dnia 17. stycznia 1906 godz. 12 w południe, odbędzie się licytacya nieruchomości whl. 285 ks. gr. gm. Dzwiniacz.

Nieruchomość z przynależytościami oceniono na 134 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 45 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 20. listopada 1905.

L. 24.706/1905 [9761 2—3]

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym Gródek na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1. stycznia 1906 r. do 31. grudnia 1908 r. rozpisuje się czwartą i ostatnią publiczną licytacyę na dzień 18. grudnia 1905 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie do 17. grudnia 1905 r. najpóźniej do 1 godziny w południe.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17. lipca 1903 r. l 10.067.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do okręgu dzierżawnego Gródek można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz
okręgu dzierżawnego podatku spożywczego od mięsa.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania K.	h.	Złożyć się mające wadyum K.	h.	Klasa taryfowa	Licytacya odbędzie się
1	Gródek	26438	—	2644	—	II. i III kl	dnia 18. grudnia 1905 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie pl. Cłowy l. 1.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 6. grudnia 1905.

L. 3256/05 [9743 2—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały rady gminnej w Mostach Wielkich, zatwierdzonej przez Wydział powiatowy, rozpisuje się niniejszem ponowną publiczną licytacyę na sprzedaż lasu gminnego w Mostach Wielkich.

Na sprzedaż przeznaczony jest drzewostan na parcelach gr. lk. 9834/2, 9815/5, 9273, 9220 i 9221 w ilości 19677 sosen, 4757 olch, 586 dębów i 236 drzew różnego gatunku, którego wartość szacunkowa wynosi kwotę 228.661 kor. 35 hal.

Licytacya odbędzie się dnia 28. grudnia 1905 w biurze Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne, zaopatrzone we wadyum wynoszące 10 % ceny szacunkowej, można podawać w biurze Wydziału powiatowego w Żółkwi do godziny 4 po południu dnia 28. grudnia 1905, poczem nastąpi otwarcie ofert i przetarg ustny.

Oferta zawierać ma oprócz ceny kupna także oświadczenie, że oferujący zgadza się na warunki licytacyjne, które można przeglądnąć w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

Żółkiew, dnia 4. grudnia 1905.

L. cz. E. 1481 [9789]

Na żądanie Anny Szydło, odbędzie się dnia 29. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Sołotwinie, licytacya realności lwh. 214 i 1350 gm. Sołotwina, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni i studni.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 585 kor., przynależności zaś na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 990 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 29. listopada 1905.

L. cz. E. III. 3476/5 (5) [9772]

Dnia 17. stycznia 1906 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacya połowy whl. 128 gm. Dora.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 412 kor.

Najniższa cena wynosi 274 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 1. grudnia 1905.

L. cz. E. 520/5 (4) [9784]

Dnia 10. stycznia 1906, odbędzie się w biurze Nr. 6 licytacya realności whl. 168 gminy Soroki objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 476 kor., zaś najniższa oferta 317 kor. 32 hal.

Warunki i inne dokumenta do przejrzenia w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 15. listopada 1905.

L. cz. E. 1331/5 (4) [9788]

Dnia 29. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego w budynku apteki, licytacya realności whl. 22, 239 i 240 gminy Wyspa, z przynależnościami.

Realności te oceniono a to: whl. 22 na 1663 kor., whl. 239 na 500 kor., whl. 240 na 600 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności whl 22 1109 kor., whl. 239 — 334 kor., whl. 240 — 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 14. listopada 1905.

L. cz. E. 426/5 (6) [9775]

Na żądanie Idy z Kellerów Eisenowej, odbędzie się dnia 16. stycznia 1906 o godzinie 10 przed południem licytacya połowy posiadłości lwh. 23 gm. Więckowice objętej, a składającej się z pp. b. 67, 68 i pp. g. 288, 289, 290, 291, 293, 295, 296, 297 oraz domu mieszkalnego, stodoły i stajni wraz z przynależnościami, składającemi się z jednej krowy i narzędzi gospodarczych. Sprzedaną będzie 1/4 część Maryanny z Chudobów Łabudowej własna i 1/4 część małoletnich Michała i Karoliny Chudobów własna, czyli razem sprzedana będzie połowa całej posiadłości.

Ta połowa posiadłości wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3185 kor., przynależności zaś na 67 kor.

Najniższa cena wynosi 2123 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojnicz, dnia 29. listopada 1905.

L. cz. E. 3902/5 [9786]

Na żądanie Jankla Glücksterna, odbędzie się dnia 29. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności whl. 1054 gm. Kosmacz, Iwana Utoropczuka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 670 kor.

Najniższa cena wynosi 447 kor., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 30. listopada 1905.

L. cz. E. 3058/5 (4) [9727]

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu „Pomicz" w Gródku, odbędzie się dnia 16. stycznia 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh 439 ks. gr. gm. kat. Bratkowice, Tomka Karapinki własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek, dnia 28. listopada 1905.

L. cz. E. 528/5 (4) [9733]

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie, odbędzie się dnia 16. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie, licytacya 1) połowy realności lwh. 20 i 2) połowy realności lwh. 37 ks. gr. gm. kat. Głobikowa objętych.

Części nieruchomości są ocenione ad 1) na 999 kor., ad 2) na 891 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 666 kor., ad 2) 598 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 19. listopada 1905.

L. cz. E. 2447/5 (4) [9759]

Dnia 3. stycznia 1906 o godz. pół do 11-tej przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacya realności wiejskiej whl. 756 kgr. Rożnów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 571 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi 381 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 23. listopada 1905.

L. cz. E. 668/5 [9682]

Na żądanie Henryka Blata, odbędzie się dnia 16. stycznia 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie licytacya 3/12 części realności lwh 464 ks. gr. gm. kat. Łęki dolne, Józefa i Maryanny Proszowskich własnych.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1545 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 1031 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. E. 1564/5 (6) [9748]

Dnia 17. stycznia 1906 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w oddziale Nr III. sądu tutejszego, licytacya realności w Samborze — Blich whl. 48 składającej się z parcel gruntowych 76 i 77.

Nieruchomość powyższą oceniono na 10705 kor. 82 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 7137 kor 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziele Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego

postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 9. listopada 1905.

L. cz. E. 634/5 (8) [9758]

Dnia 11. stycznia 1906 o godz. 11 przed południem, odbędzie się licytacya nieruchomości whl. 214 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto, składającej się z pb. 311 Nr. d. 109.

Nieruchomość z przynależytościami oceniono na 2050 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1025 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w kancelaryi Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 25. listopada 1905.

L. cz. E. 979//5 (4) [9687]

Dnia 17. stycznia 1906 o godz. 11 przed południem, odbędzie się licytacya nieruchomości whl. 321 ks. gr. gm. Kołodrobka, składająca się z p. gr. 666/1 i 879/2.

Nieruchomość z przynależytościami oceniono na 400 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 268 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w kancelaryi oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 22. listopada 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 3/4 (86) [9796]

W konkursie Adama Przylibskiego przedłożył zawiadowca masy projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 20 grudnia 1905 o godz. 10 przed południem.

Do rozprawy nad tym projektem na wypadek wniesienia zarzutów i ustalenia rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 21. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym, w biurze Nr. 13

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 10. grudnia 1905.

Konkursa.

L. Praez. 639 6/5 [9774 2—3]

Poszukuje się rutynowanego pomocnika kancelaryjnego zaraz.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 9. grudnia 1905.

L. Nam. 180.510 [9813 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Dodatkowo do konkursu ogłoszonego tut. reskryptem z dnia 28. listopada 1905 l. 170.858, rozpisuje się niniejszem konkurs na ewentualnie opróżnić się mogącą posadę amanuenta c. k. Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie z systemizowanymi poborami IX. klasy rangi t. j. z płacą 2800 kor. i dodatkiem aktywalnym 600 kor.

Podania kompetencyjne, zaopatrzone w potrzebne dokumenty osobiste i dowody kwalifikacyjne, wystosowane do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty, należy wnosić w drodze właściwej do Dyrekcyi powyższej Biblioteki w terminie do dnia 25. grudnia 1905.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 11. grudnia 1905.

L. 174.956 [9814]

Ogłoszenie konkursu.

Dla c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie ustanowiło c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w porozumieniu z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych trzy stypendya po 600 kor., które mają być rozdzielone między słuchaczy czteroletnich weterynaryjnych studyów akademickich.

Pobieranie tych stypendyów, których wypłata następuje w ratach miesięcznych, zależne będzie od nienagannego zachowania się i udowodnienia, że uczeń w tych półroczach, na które nie przypadają żadne tentamina, złożył egzamina kolokwialne najmniej z dwu przedmiotów z postępem zadowalniającym. Dalsze pobieranie tych stypendyów może być dozwolonem po ukończeniu czwartego roku na przeciąg trzech miesięcy, celem złożenia ścisłych egzaminów.

Kompetenci, ubiegający się o te stypendya, mają podania swoje zaopatrzone świadectwem chrztu względnie urodzenia, świadectwem szczepienia, dowodem obywatelstwa austryackiego, świadectwem dojrzałości, uprawniającemi do uczęszczania do szkół akademickich ewentualnie świadectwem ukończonych z pomyślnym skutkiem studyów w Akademii weterynaryi wnieść najpóźniej do dnia 15. grudnia 1905 do rektoratu c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie.

Lwów, dnia 11. grudnia 1905.

L. pr. 1443/05 [9791 1—3]

Konkurs.

Magistrat król. st. m Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego w randze X. etatu urzędników miejskich z płacą roczną 2200 kor, dodatkiem aktywalnym 480 kor., prawem do dwóch czteroleci po 200 kor. i ryczałtem na fiakry 300 kor.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podanie do Prezydyum Magistratu w terminie do 31. grudnia 1905, oraz wykazać, że nie przekroczyli 40 roku życia, że są obywatelami państwa austryackiego, posiadają dyplom doktora medycyny i najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim, że posiadają znajomość języków krajowych, oraz przedłożyć świadectwo ze złożonego egzaminu fizykackiego z pomyślnym skutkiem i świadectwo moralności.

Magistrat król stoł miasta.

Lwów, dnia 6. grudnia 1905

Michalski m. p

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 141/5 (2) [9795]

Оголошенє.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 160 часописи: „Гайдамаки" з дня 6. грудня 1905 під написею: „Дики скавулять" від початку до „їх поразило" містить в собі знамена провини з § 302 з. к. і проте управедливлена єсть зарядженa через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи. В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а заборонений наклад має бути знищений.

Львів, дня 9. грудня 1905.

Kuratele.

L. cz. L. 15/5 (3) [9441 2—3]

Za marnotrawcę uznano Józefa Bończuka w Słobodzie.

Kuratorem jego ustanowiono Kierylę Krysę w Słobodzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 2. października 1905.

L. cz. P 115/5 (8) [9476 2—3]

Za marnotrawcę uznano Antoniego Paliana w Jaworznie, kuratorem ustanowiono Marcina Szczepańskiego w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział 1.

Jaworzno, dnia 12. października 1905.

L. cz. P. 167/5 (1) [9508 2—3]

Iwan Majewicz, rolnik z Krechowa, uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Lucia Błahyja, rolnika z Krechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 31. października 1905.

L. cz. L. 4/5 (5) [9498 2—3]

Piotr Franciszkiewicz z Buska uznany marnotrawnym. Kuratorem jego ustanowiono Łukasza Pospiszyla z Buska

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 28. listopada 1905.

L. cz. P. 168/5 (1) [9547 2—3]

Maksym Kozak, rolnik w Protesach, uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Fedia Kozaka, rolnika w Protesach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 31. października 1905.

L. cz. P. 145—134/5 [9481]

a) Dmytro Danyluk ze Strupkowa, b) Sosie Udelsmann z Ottynii, uznani umysłowo chorymi, kuratorem dla a) Iwan Sawkowicz ze Strupkowa, dla b) Moses Teitelbaum z Ottynii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Ottynia, dnia 24, października 1905.

L. cz. P. 302 5 ( ) [9477]

Za marnotrawcę uznano Aleksandra Peruna w Wierzbianach

Kuratorem jego ustanowiono Jana Dropiowskiego w Wierzbianach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 20. września 1905.

L. cz. L. V. 2/5 (4) [9484]

Teodor Sitnyk i Marya Obacz 1-o Rawka 2-o Sitnyk z Żyrawki uznani za marnotrawnych.

Kuratorem ustanowiony dla pierwszego Dmytro Komarzyński, dla drugiej Piotr Andrejów gospodarz z Żyrawki.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział V.

Lwów, dnia 16 lutego 1905.

L. cz. P. 80 00 (17) [9506]

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy O. IV. w Stanisławowie uchwałą z dnia 6. listopada 1. cz. Nc. IV. 663 5 (2) zatwierdzenia, kuratelę nad Katarzyną Stefanyszyn w Monasterczanach z powodu stwierdzonego przez sąd wrodzonego niedołęstwa umysłu, a kuratorem ustanawia Nykołę Kricaka w Monasterczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sołotwina, dnia 10 października 1905.

L. cz. L. 11/5 (2) [9499]

Za umysłowo chorego uznano Piotra Basznianina w Bruśnie starem.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Lubyskiego, gospodarza w Bruśnie starem.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Cieszanów, dnia 21. listopada 1905.

L. cz. P. 233/5 (5) [9544]

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Michalika w Studzianie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Zardzewiałego w Studzianie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 23. października 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 211/5 (1) [9771 2—3]

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po Salamonie Katz i niewiadomym z życia i miejsca pobytu Chanie Ruchli 2 im. Spatz i Złacie Spatz, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Mosesa i Hudlę Tigerów z Buska pozew o uznanie własności parceli budowlanej lk. 207/1 i 208/2 gminy Busk.

Na podstawie pozwu z dnia 13. października 1905 wyznaczono audyencyę na dzień 11. grudnia 1905 godz. 11 rano w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw masy spadkowej po Salamonie Katz ustanawia się kuratora Izaka Lauera z Buska, zaś celem strzenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Chany Ruchli 2-im. Spatz i Złaty Spatz ustanawia się dra Auerbacha z Buska, kuratorem.

Ciż kuratorowie zastępować będą wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy względnie niewiadomi z życia i miejsca pobytu w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 30. listopada 1905.

L. cz. C. II. 326 5 (1) [9799]

Przeciw Pawłowi Dudek, przedtem z Odrzykonia obecnie w Ameryce w niewiadomej miejscowości przebywającemu, wniósł Michał Kohut z Bratkówki pozew o zapłatę kwoty 800 kor.

Rozprawę wyznaczono na 11. grudnia 1905 godz. 10, biuro Nr. 4.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono p. dr. Roberta Pawłowskiego adw. z Krosna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 19. listopada 1905.

L. cz. C. I. 464, 465, 466, 467, 468 i 469/5 (1) [9790]

Przeciw Markusowi Fiderer owi z Tłustego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosło Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Czortkowie do podpisanego sądu pozwy o 600 kor., 600 kor., 600 kor., 600 kor., 1000 kor. i 1000 kor.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono audyencye do rozprawy procesowej na dzień 21. grudnia 1905 o godz. 10 rano, w biurze Nr. 1, zaś kuratorem pozwanego ustanowiono tutejszego c. k. notaryusza p. Marcelego Ruxera, który go w rzeczonych sprawach zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 9. grudnia 1905.

L. cz. C. II. 434 5 (1) [9736]

Przeciw Agnieszce Bąk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Józefa Bąka pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29. listopada 1905 o godz. 9 rano Nr. b. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. Józefa Bieńka w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 17. listopada 1905.

L. cz Prez. 1068 18 P./5 [9698]

Obwieszczenie.

Dla I. zwyczajnej i I. nadzwyczajnej kadencyi sądów kraj. przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie karnym rozpoczną się dnia, a to: I. kadencyi zwyczajnej 22. stycznia, a I. nadzwyczajnej 13. lutego 1906, każdym razem o godzinie 9 przed południem zamianowało Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym wiceprezydenta sądu krajowego z tytułem prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego Henryka Nitarskiego, Sylwerego Dzierzyńskiego, Stanisława Augusta Promińskiego i dra Juliana Sopotnickiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego: Jana Garliskiego, Jana Lekczyńskiego, Edwarda Nablika, Romualda Lewandowskiego, dra Seweryna Bersona, Wilhelma Jonasza, Filipa Drexlera, Stanisława Wierzbickiego i Stanisława Jasińskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu kraj. karn.

Lwów, dnia 4. grudnia 1905.

L. cz. P. 79/3 (4) [9787 1—3]

Niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców śp. Dańka Kulika z Manasterca, a to: Katarzynę zam. Otto, Teklę Kulik i Julię Kulik zawiadamia się, że tus. uchwałą z dnia dzisiejszego dozwolono wykreślenia wpisu zaintabulowanego na ich rzecz po 1/5 części prawa własności do ciała hip. whl. 106, połowy ciała hip. whl. 107 i 1 4 części ciała hip. whl. 109 gminy kat. Manasterzec i tę uchwałę do rąk ustanowionego dla nich kuratora Antoniego Sowirki z Manasterca doręczono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lisko, dnia 6. grudnia 1905.

L. cz. C. II. 438/5 (1) [9735]

Przeciw Mikołajowi Chmielowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Paulinę Chmiel pozew o 925 kor. 68 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1. grudnia 1905 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Józefa Bieńka w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 18. listopada 1905.

L. cz. C. I. 293/5 (2) [9726]

Przeciw Teodorowi Osławskiemu z Hłudna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Romana Osławskiego po Jurku z Hłudna pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 279 ks. gr. gm. Hłudno objętej.

Celem strzeżenia praw Teodora Osławskiego, ustanawia się p. adw. dra Sosnowskiego w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Teodora Osławskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 21. września 1905.

L. cz. C. I. 348/5 (1) [9782]

Przeciw Janowi Ekiertowi z Haczowa którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Teklę Szmyd pozew o własność pgr. 2399/5 i prawo przechodu przejazdu przez pgr. 2400/1, 2400/2.

Na podstawie pozwu wyznaczona została ustna rozprawa na dzień 16. grudnia b. r. godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Ekierta, ustanawia się pana adwokata dra Dańca w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Ekierta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzozów, dnia 6. grudnia 1905.

L. cz. Cg. IX. 45/5 (6) [9777]

Przeciw nieobecnemu Janowi Schottowi przedtem w Majkowicach wniosła Anna Schottowa przez adwokata dra Sternbacha w Krakowie pozew o rozwód.

Audyencya w postępowaniu przygotowawczem odbędzie się 28. grudnia 1905 o 9 godzinie rano w biurze 49.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Kwieciński w Krakowie, będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, 27. listopada 1905.

L. cz. C. I. 352/5 (1) [9729]

Przeciw Józefowi Fuławka z Kowalówki którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Anastazyę Lindnerową w Stanisławowie i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 53 gm. Kowalówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 20. grudnia 1905 o godzinie 4 po południu do tego sądu, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dra Leona Chameidesa adwokata w Monasterzyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocników nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Monasterzyska, dnia 1. grudnia 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 280/5 [9424 3—3]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Nowy Targ.

Brzmienie firmy: Ignacy Berenhaut.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów żelaznych.

Właściciel: Ignacy Berenhaut.

Dzień wpisu dnia 20. listopada 1905 Firm. poj. I. 186.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 13. listopada 1905.

L. Prez. 2962 [9583 3—3]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłaszać będzie w roku 1906 wpisy uskutecznione w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", zaś wpisy uskutecznione w rejestrze handlowym w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" i w dzienniku „Zentralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister".

C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, dnia 29. listopada 1905.

G. Zl. Firm. 335 i 346/5 Ges. II. 50 [9419]

Kundmachung.

Änderung in bereits eingetragener Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Peczeniżyn.

Firmawortlaut: Erste galizische Petroleum-Industrie-Actiengesellschaft vormals S. Szczepanowski A. Comp. (Pierwsza galicyjska spółka akcyjna dla przemysłu naftowego, dawniej S. Szczepański i spółka) Zweigniederlassung der in Wien VI. Magdalenstrasse 4 bestehenden Hauptniederlassung. Albert Ostersetzer Schriftsteller in Wien als Mitglied des Verwaltungsrates mit statutenmässigem Firmirungsrate eingetragen, Adam Graf Skrzyński als Mitglied des Verwaltungsrates über Ableben gelöscht. Datum der Eintragung 9. November 1905.

K. k. Kreis als Handelsgericht,
Abth. II.
Kolomea, am 7. November 1905.

L. cz. Firm. 310/5 [9760]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że w ciągu roku 1906 wpisy do rejestru handlowego, ogłaszane będą w dzienniku „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister" i w Gazecie lwowskiej, a wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w Gazecie lwowskiej.

Nowy Sącz, dnia 3. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 1193 Pjd. I. 223/3 [9526]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Chlebów, powiat Grzymałów.

Brzmienie firmy: Antoni hr. Koziebrodzki, dzierżawa propinacyi w Grzymałowie.

Właściciel (I.) Antoni hr. Koziebrodzki w Chlebowie.

Kreślenie firmy: brzmienie firmy własnoręcznie napisane przez właściciela firmy.

Dzień wpisu 10. listopada 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. Firm. 1204 Pjd. I. 224/20 [9525]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: M. Rendelstein, handel drzewem, eksport deszczułek i wełny drzewnej w Tarnopolu, M. Rendelstein, Holzhandel, Kistenbretter- und Holzwolle-Export in Tarnopol.

Właściciel (I.) Mojżesz Rendelstein w Tarnopolu.

Kreślenie firmy: własnoręczny podpis początkowej litery imienia i pełnego nazwiska właściciela firmy.

Dzień wpisu 10. listopada 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 6. listopada 1905.

L. cz. Firm. 1332 pojed. III. 226 [9607]

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów, ul. św. Michała l. 4.

Brzmienie firmy: „Stanisław Kleczeński".

Przedmiot przedsiębiorstwa: piekarnia.

Dzień wpisu 13 października 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 13. października 1905.

L. cz. Firm. 1410 Sp. III. 245 [9611]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Trzeciego Maja 7.

Brzmienie firmy: „Akcyjny Bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych".

Ze składu Dyrekcyi wystąpił: Narcyz Ulmer, w jego miejsce wybrany członkiem Dyrekcyi: Karol Edward Epler, inżynier we Lwowie.

Dzień wpisu: 15. listopada 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15. listopada 1905.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.



OGŁOSZENIE.

Odnośnie do ogłoszeń w »Gazecie Lwowskiej« z dnia 16., 18., i 21. listopada b. r Nra 261, 263 i 265 w celu nadania posagu z fundacyi bł. p. Moschla Bombacha w kwocie 1260 kor. izraelickiej dziewczynie oznajmiają podpisani, iż termin do wnoszenia podań upływa nie z dniem 1. lutego 1906, jak pierwotnie ogłoszono lecz z dniem 15. stycznia 1906. Podania mają być wniesione na ręce WP. dr. Oswalda Bergera ul Kazimierzowska 33 jako egzekutora testamentu. Podania po 15. stycznia 1906 wniesione nie będą uwzględnione.

Egzekutorowie testamentu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	6·00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	[illegible]	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedziele i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (p. Kraków), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), Mezö Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyłek.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·45	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9 wł.), Drohobycza, Borysławia.
—	4.32	z Jaworowa.
—	5·00	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·10	z Ickan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyłek.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Podzamcze"

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·34	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor
2·15	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·02	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.). Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy. Dorny Watry.
—	4·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.)
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu N. Sącza, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	9·00	do Sambora, Strzyłek-Topolnicy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa.
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/7 do 30/9 wł. w niedzielę i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa
—	11·10	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·00	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·50	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·55	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza, Kochawiny (od 1/5 do 30/9 co niedzieli i święta).
—	4·10	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·20	do Sambora Chyrowa, Sanoka.
—	5·50	do Kołomyi, Żydaczowa, Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	5·58	do Jaworowa.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Oświęcima.
—	7·30	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4).
—	11.05	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Grzymałowa
2·13	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	9·25	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów
—	11·24	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.